

Badania potwierdzają, że Izrael ma broń jądrową

21 września 2013

Izrael, który domaga się zaprzestania budowy bomby atomowej przez Iran, sam ma bliżej nieustaloną liczbę głowic jądrowych. To swoista tajemnica poliszynela, że państwo żydowskie jest uzbrojone po zęby, w tym posiada broń jądrową. Według artykułu opublikowanego w „Bulletin of the Atomic Scientists”, Izrael wstrzymał produkcję głowic nuklearnych dopiero w 2004 roku.

Szacuje się, że Izrael ma dosyć materiału rozszczepialnego, aby wyprodukować od 115 do 190 głowic, co oznacza według raportu, że przy woli politycznej kraj ten może podwoić swój potencjał jądrowy. To zdumiewające, że nie szaleją tam inspektorzy Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (IAEA) tak jak w ośrodkach irańskich. Jest to tym bardziej dziwne, że miejsca produkcji i przechowywania żydowskiej broni jądrowej są dobrze znane.

Według szacunków Sztokholmskiego Międzynarodowego Instytutu Badań nad Pokojem aż 50 głowic nuklearnych należących do Izraela jest przeznaczona do przenoszenia rakietami balistycznymi średniego zasięgu. Następne 30 może być przenoszone na pokładzie samolotów.

Izrael nigdy nie przyznał się do posiadania broni jądrowej i zdolności do jej produkcji. Jednocześnie stosowano w polityce tak zwaną strategię niejednoznaczności, w ramach której nie potwierdza się ani nie zaprzecza takiemu faktowi. Zdarzały się jednak przypadki przecieków jak ten z 1986 roku, kiedy izraelski inżynier nuklearny Mordechaj Vanunu przekazał prasie brytyjskiej informacje niejawne stwierdzając, że reżim z Tel Awiwu ma przynajmniej 100 głowic. Gdyby nie była to prawda nie zostałby skazany na długoletnie więzienie.

Poza kontrolą IAEA znajdują się zwłaszcza ośrodek nuklearny

Dimona na pustyni Negev. To właśnie tam mają powstawać izraelskie bomby atomowe. Izrael nie podpisał międzynarodowego traktatu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, pomimo pewnych nacisków wywieranych na ten kraj.

Biorąc pod uwagę pozycję Izraela w regionie można pokusić się o pewne zrozumienie postawy Izraela, który otoczony jest przez 100 milionów nieprzychylnych im Arabów, którzy otwarcie mówią o tym, że ich celem jest zniszczenie ich kraju. Jest to oczywiście dużo bardziej skomplikowane, ale takie zagrożenie z pewnością jest neutralizowane przez izraelską broń jądrową. Tylko, że nikt nie wie kto dał Izraelowi prawo do jej posiadania poza wszelką kontrolą międzynarodową, a przede wszystkim nikt nie wie kto dał Izraelowi prawo do decydowania o tym kto może mieć broń jądrową w tym regionie świata.

Autor: lecterro

Na podstawie: mixednews.ru

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)